

Gazeta Gdańska.

„Gazeta Gdańska” wychodzi 3 razy tygodniowo, a mianowicie we wtorek, czwartek i sobotę z dodatkami: Gwintarka Niedzielną, Dom i kuchnia, Przyjaciel młodzieży, Robotnik, Rolnik i Przemysłowiec, Aniël Stróż, Wolne chwile i Dział powieściowy.

Prawdą a Bogiem!

Przedpłata na pocztę kwartalnie 1,25 mk., z odnośnieniem do domu przez listowego 1,49 mk., w Gdańsku 1 mk., z odnośnieniem do domu 1,25 mk. Ogłoszenia przyjmuje się po 15 fen. płatnych w Gdańsku od 6-gielmowego wiersza petytywego. Adres: „Gazeta Gdańska” Danzig, Postschliessfach 188.

Telefon 2650.

Redakcja i ekspedycja: Grobla Przedmiejska (Vorstädtischer Graben) 49.

Telefon 2650.

Dziś Stefana kr. weg., Czcibóg.
Jutro Mansweta, Przesława.

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

Dziś wschód słońca 5 18 zachód 6 45
Dziś wschód księżyca 11 1 zachód 7 43

Przy zakupie towarów
prosimy powoływać się na ogłoszenia w „Gazecie Gdańskiej”.

Do sprawy polskiej.

Wiedeński korespondent „Dziennika Poznańskiego” podaje kilka informacji, które tu powtarzamy w skróceniu:

Niektóre dzienniki w Niemczech — pisze korespondent — poszły za daleko, utrzymując, że w sprawie polskiej zapadła podczas zjazdu ministrów w Wiedniu ostateczna decyzja.

Według dobrych informacji, których wyraźne ślady odnajdujemy także w tutejszej prasie wiedeńskiej, zgodę osiągnięto na razie raczej tylko w kierunku negatywnym.

Zgodzono się na to, że: 1) Polska pod żadnym warunkiem nie może wrócić pod panowanie rosyjskie; 2) że kongresowe Królestwo Polskie zostać ma niepodzielne; 3) że niema ono być niczyją prowincją, czyli, że ma w tej czy w owej formie pozyskać ustrój państwowy.

Te wszystkie myśli znalazły też wyraz we wstępnym artykule „Neue Freie Presse.” Nie przesądzo jednak ani przyszłych granic Polski, ani jej prawnopañstwowego stosunku czy to do Niemiec, czy do Austro - Węgier, ani wreszcie „granic niepodległości.”

Możnaby powiedzieć, że na razie zyskaliśmy uznanie przez mocarstwa centralne ponownie i formalnie istnienia Królestwa Polskiego, utworzonego na podstawie uchwał kongresu z roku 1815.

W Wiedniu tłumaczą, że poza te ogólnikowe ramy dotychczas z bardzo ważnych powodów wyjść nie można. Stanowczo i wiarogodnie zaprzeczają tu pogłoskom, systematycznie w prasie zagranicznej rozpowszechnianym, jakoby na tle sprawy polskiej przyszło pomiędzy Wiedniem a Berlinem do jakiegoś nieporozumienia. Sprawa polska — zapewniają tu — w szczegółach rozstrzygnięta może być dopiero na tle przyszłych warunków pokojowych. Nikt nie może dziś jeszcze przewidzieć, jakie korzyści pokój jednemu i drugiemu mocarstwu przyniesie, a w związku z tem, jakich w zamian wymagać będzie ofiar. Ta czy owa ofiara na zewnątrz słusznie wymagać znów może pewnych korzyści na wewnątrz, to jest korzyści, jakie jeden sprzymierzeniec przyzna drugiemu. Dopóki więc warunki pokoju nawet we mgłach nie są jeszcze widzialne, szczególnie sprawy polskiej pozostać muszą w zawieszeniu.

Przygotowania rosyjskie do przejścia poprzez Rumunię.

Ungheni (pogranicze rumuńskie). Pomimo zaprzeczających pogłosek, wiadano w Bukareszcie już z całą pewnością w piątek wieczorem, że wystąpienie Rumunii po stronie sprzymierzonych jest zadecydowane i że nastąpi tylko jeszcze urzędowe wypowiedzenie wojny. Znamienną była wiadomość przyjaźni dla państw centralnych usposobionego organu — Marghilomana „Steagul,” który wskazuje na pośpieszną budowę pontonu i zatoki rozciągającej się na 5 kilometrów po lewej stronie Dunaju tuż pod Reni i na gromadzenie tam wielkich sił wojskowych i materiału wojennego, — zapewniał, że w najbliższych dniach Rosyjanie wkroczą do Rumunii, ażeby pójść prosto w kierunku Bułgarii. „Steagul” wskazywał również, że ze strony przeciwnej tuż pod Izaacą przygotowują Rumuni także sam port o podobnych rozmiarach. Ludność rumuńska, zamieszkująca w Tulcea nad Czarnym Morzem wyciągała już

Uroczystość powrotu nurkowca „Deutschland” w Bremenie.



Po prawej stronie widać nurkowca „Deutschland” podczas wjazdu do Wezery. Po lewej stronie widać kapitana nurkowca Königa w towarzystwie wielkiego kupca bremeńskiego Alfreda Lahmana, człowieka, z którego wyszedł pierwszy pomysł budowy handlowców nurkowych.

od dawna z przygotowani wojskowych władz wojskowych Rosji i Rumunii, że zarządzano je tylko dla tego, aby umożliwić Rosyjanom łatwe przejście do Dobrudży, a stamtąd do Bułgarii. Próby lądowania wojska rosyjskiego odbywały się, jak zapewnia korespondent „Secola,” za którym wiadomość tę podajemy, już od dnia 20-go sierpnia. W dniu 25-go sierpnia odbywał się transport wojsk rosyjskich po przez pontony do Dobrudży w wielkim stylu.

Rosyjanie znajdują się już na pograniczu bułgarskim.

(Wat.) Pisma włoskie potwierdzają wiadomość, jaka ukazała się w dniu 25-go sierpnia w „Secolo” o lądowaniu wojsk rosyjskich od strony Reni po prawej stronie Dunaju pod Issacea. Wylądowanie wojsk nastąpiło już na kilka dni przed wypowiedzeniem Austrii wojny. Rozchodzi się tu w pierwszym rzędzie o tak zwany korpus ekspedycyjny, w skład którego wchodzi przeważnie oddziały ochotników, mających ukarać zdradziecką Bułgarię. Z Issacea odtransportowano wojska rosyjskie częściowo do linii kolejowych, a częściowo skierowano je traktami przez Dobrudżę ku pograniczu bułgarskiemu. Ludność witała wojska rosyjskie wszędzie z wielką radością. W ciągu najbliższych dni należy oczekiwać pierwszych starć pomiędzy wojskiem bułgarskim a armią rumuńsko - rosyjską.

W przededniu wielkich walk na Bałkanie.

(Wat.) Prasa włoska, która z natury rzeczy będzie posiadała teraz najszybsze wiadomości o rozgrywających się wypadkach na Bałkanie a zwłaszcza na froncie pod Salonikami, wskazywała już w dniu 26-go sierpnia na to, że ostatecznie lądowanie wojska włoskiego w Salonikach stoi w związku z mającą się rozpocząć akcją ze strony Rumunii. „Secolo”

pisze dosłownie co następuje: Armia nasza, bersalierzy, alpin, piechota i artyleria udała się już na front i zajęła wskazane jej przez generała Serraila pozycje. Na ogół oczekują wszyscy z wielką niecierpliwością początku wielkiej akcji na froncie bałkańskim, mającej rozpocząć się już w ciągu bieżącego lub najdalej w ciągu przyszłego tygodnia. Ofensywa wojsk generała Serraila będzie bezwątpnie bardzo szybka i decydująca, tem więcej decydująca i tem bardziej skuteczna, o ile będzie wspierana przez Rumunię. Udział Rumunii uchodzi tutaj za rzecz zupełnie postanowioną — nikt o interwencji Rumunii już w Salonikach nie wątpi, jak nie wątpi zapewne nikt z naszych czytelników. Nieprzyjacielem, który będzie musiał znieść pierwszy napór wojsk sprzymierzonych, jest Bułgaria. Bułgaria wie dobrze o tem, i dlatego też zapoczątkowała sama ofensywę. Przez zwyciężenie Bułgarii nastąpiłoby bezpośrednie połączenie Rosji z sprzymierzeńcami drogą lądową i odosobnienie Turcji. Gdyby sprzymierzeńcom udało się osiągnąć taki plan, nie byłoby trudnem odzyskanie Serbii i nastąpiłby już wreszcie okres zapoczątkowania pierwszych kroków, zmierzających do pokoju.

Pomoc prawna dla wojaków i ich rodzin.

Słusznie podniosły gazety nasze w ostatnim czasie, że jedną z najpilniejszych spraw, czekających od początku wojny rozwiązania, jest bezwątpnie sprawa pomocy prawnej dla wojaków i ich rodzin. Wskutek nieznajomości praw, nieumiejętności starania się i trudności różnorodnych przepada ludowi naszemu wiele korzyści, przysługujących mu na podstawie istniejących ustaw.

Mając to na względzie, utworzył się po porozumieniu się kilku organizacji niżej podpisany Komitet Główny, którego zadaniem jest zorganizowanie sieci Biur Pomocy Prawnej dla wojaków i ich rodzin.

Dając rzetelną poradę i pomoc, mają Biura Pomocy Prawnej dopomóc wojakom względnie ich rodzinom do wyzyskania należnych im praw, a z drugiej strony chronić ich od wyzysku ludzi niesumiennej.

Pierwsze Biuro Pomocy Prawnej dla wojaków i ich rodzin otwiera Komitet Główny z dniem 1-go września w Poznaniu przy ul. św. Marcina nr. 69 (naprzeciw Piekarni). Biuro jest otwarte codziennie (z wyjątkiem niedziel i świąt) od 10 do 1-szej i od 4-7 i załatwia wszelkie sprawy prawne, mające styczność z wojną, a wymagające porady lub pisania, mianowicie wchodzą w zakres porady: zapomogi wojenne państwowe i gminne, zapomogi położnicze, pretensje wojaków i ich rodzin do zabezpieczeń państwowych, renty wojenne dla wojaków, renty wojenne dla rodzin po poległych, skapitalizowanie rent wojennych, wnioski o urlopy, dochodzenia o losie wojaków, wnioski o żołd po żołnierzach, sprawy dzierżawne, odszkodowanie za służbę synów, zapomogi weterańskie itd. itd., jako też pomoc w wysyłaniu listów, rzeczy i pieniędzy do żołnierzy w polu i w niewoli.

Za poradę i pomoc pobiera biuro małe opłaty, przeznaczone jedynie na utrzymanie biura; drobna pomoc jest bezpłatna.

W niezadługim czasie da Komitet Główny inicjatywę do utworzenia podobnych biur Pomocy Prawnej także w innych miejscowościach Poznańskiego, Prus i Śląska. W tym celu zwróci się do ludzi dobrej woli o pomoc, bez której oczywiście, rzecz udać się nie może. Organizacja pomyślana jest tak, że w odnośnych miejscowościach utworzy się komitet miejscowy z 3 lub więcej osób, który wedle wskazówek Komitetu Głównego biuro zorganizuje i nad nim czuwać będzie. Wskazówki do utworzenia Komitetu Pomocy Prawnej i Biura Pomocy Prawnej wysyłamy na żądanie odwrotnie. Z radością przyjmujemy zgłoszenia chętnych osób, któreby, nie czekając wezwania z naszej strony, zorganizowaniem Komitetu względnie Biura Porady Prawnej zająć się zechciały.

Wydane przez nas instrukcje dla Komitetów Pomocy Prawnej i kierowników biur, pracę znacznie ułatwiają. Prócz tego wyda Komitet Główny objaśnienia praw i rozporządzeń wojennych i innych, mających styczność z wojną.

Rozpoczynamy pracę w Imię Boże, prosząc ludzi dobrej woli o poparcie.

Poznań, dnia 29 sierpnia 1916.

Komitet Główny Pomocy Prawnej dla wojaków i ich rodzin.

Ks. W. Dymek. Ks. A. Ludwiczak. Fr. Cejrowski. St. Nowicki, poseł.

Wartość wapna dla odżywiania ludności.

Ważnym składnikiem wszystkich organów ludzkich jest wapno w połączeniu z kwasem fosforowym. Tkanki podstawowe kości i zębów składają się z wapna. Także i mięśń sercowy, pędzący nieustannie krew przez ciało ludzkie, jest obfitującym w wapno narządem. — Zadanie wapna dla ustroju ludzkiego nie jest tem bynajmniej wyczerpane. Wapno działa jako środek tworzący kości w wypadkach choroby angielskiej i ułatwia tworzenie zębów u niemowląt. Dobroć i zdrowie zębów zależy bezwarunkowo od tego, czy doprowadzono ciało dostateczną ilość wapna. — Wiadomo, iż podczas ciąży kobiet zdarza się często rozmiękczenia kości, choroby zębów i wypadanie włosów i to jako następstwo odżywiania, zbyt mało zawierającego wapna. Z kości i pierwiastków włosowych matki, niedostatecznie zaopatrywanej pożywieniem w wapno, ubywają te ilości wapna, których dziecię potrzebuje do własnego rozwoju. — Na mocy tych faktów uznają wiedza lekarska leczenie wapnem za jeden z najcenniejszych i najskuteczniejszych sposobów leczenia. — Najżywniejsze pokarmy, jak mięso, ziemniaki, chleb, piwo, cukier, ryż, owoce strączkowe, jabłka i gruszki są bardzo ubogie w wapno. Pokarmy ubogie w wapno powodują niedożywianie wapnem. Następstwem tegoż jest zmniejszona dzielność i odporność danego człowieka. Nerwowość, rychłe nużenie się, bladłość twarzy, ociężałe trawienie, brak snu i apetytu, uderzanie krwi do głowy, rozstrojenie umysłu, drażliwość, skłonność do potów, reumatyzm i katary, oraz wspomniana już powyżej angielska choroba dzieci — oto często jedynie skutki ubóstwa w wapno ciała ludzkiego. — Rozchodziło się jedynie o to, aby tak cenne dla ogółu sole wapienne wprowadzać do ustroju w kształcie, któryby umożliwiał wygodne używanie ich w odpowiednim rozczynie. Takim rozczynem, wykonanym wedle sprawdzeń i przepisów pierwszych powag na polu lecznictwa wapnem jest: Kalz, sól żywota. Kalz jest płynem czystym jak woda, nieco gorzkawym, lecz nie zbyt nieprzyjemnie smakującym, który łyżeczką od herbaty dodawać można do kawy, herbaty, czekolady, zupy, kakao, piwa itd. Skutek Kalzu daje się dostrzec bardzo rychło. Ogólny stan zdrowia poprawia się, a waga ciała powraca do stanu normalnego. (Niedożywiani przybierają znacznie, gdy tymczasem waga otyłych powoli się zmniejsza.) „Odkąd używam Kalzu, czuję się znacznie rześ-

Rumunia uczestniczą w wojnie europejskiej.



Z okazji uczestniczenia Rumunii w wojnie europejskiej podajemy podobizny wojska rumuńskiego. Po lewej stronie u góry widzimy żołnierzy należących do oddziału tyralierów (celnych strzelców) górskich; po prawej stronie u góry telefonistów, pionierów i strzelców. U dołu na lewo znajduje się kawaleria, a wreszcie na prawo piechurzy w pozycji potyczkowej.

wiejszy, jestem zupełnie innym człowiekiem i zdaje się być jakby nowonarodzonym, — tak brzmią listy zwolenników diety kalzowej. — Kalz okazał się znakomicie skutecznym przy: znużeniu z bezsenności, suchotach płucnych, tuberkulozie stawowej, gorączce, oraz złamaniach kości. Skłonność do katarów nosa, kiszek, spojówki, gardła i krtani zanika. Również gościec, cukrówka, duszność i choroby skórne ulegają jak najkorzystniejszemu wpływowi diety kalzowej. Regularne używanie Kalzu powoduje jeszcze jeden bardzo cenny objak: Wzmagani się liczby komórek żarłocznych, czyli owych białych ciałek krwistych, które zawarte we krwi ludzkiej, jako zadanie mają pochłanianie w siebie bakterii i czynienie ich przez to nieszkodliwymi. Temu właśnie wzmoczeniu liczby i dzielności komórek żarłocznych przypisać należy, że dyetycy kalzowi są znacznie odporniejsi przeciwko zakażeniom i przezwyciężają choroby zakaźne daleko łatwiej i prędzej. Nawet gruźlica w początkowym stanie ulega dobroczynnemu wpływowi stałego używania Kalzu. Wystąpić zarazem należy przeciwko płońskiej obawie publiczności, jakoby regularnem używaniem Kalzu powstać mogła skłonność do zwapnienia żył. Zapatrywanie to jest stanowczo nieuzasadnione, gdyż przeciwnie w licznych przypadkach zwapnienia żył zauważono korzystne oddziaływanie. — Na ostatek wspomnieć jeszcze należy, iż doświadczenia z Kalzem wykazały u kur wzmożone niesienie jaj, u krów większą wydajność mleka, oraz ogólne podniesienie wagi i płodności. — Ponieważ wojna obecna czyni znaczne szkody w materiale ludzkim, przeto w interesie ogółu leży, aby uznanej i polecanej przez pierwsze powagi dyecie kalzowej zyskiwać coraz to więcej zwolenników. — Kalzu nabywać można w aptekach, drogeriach i składach środków spożywczych, a wszystkim, którzy posiadają zainteresowanie dla Kalzu wysyła na życzenie darmo i franko druki odpowiednie: „Deutsche Kalz - Nährmittel G. m. b. H., Berlin W. 35. Potsdamerstr. 38.

Wokoło wojny.

Orędzie niemieckie z wtorku.

Zachodnie pole walki: Na wielu odcinkach frontu zaznaczyła się wzmożona działalność ogniowa nieprzyjaciela. W okolicy Sommy i Mozy przybrała walka działowa znowu gwałtowne rozmiary. Na północ od Sommy powtórzyły się przedsięwzięte ze znacznymi siłami ataki angielskie pomiędzy Thiepval a Pozieres. Rozbiły się one krwawo. Częściowo doprowadziły one do walki na bliską przestrzeń, prowadzonej na północ od Ovillers z zaciętością w dalszym ciągu. Kilka ataków granatami ręcznymi zostało pod lasem Derville i na południo - wschód od Guillemont odpartych. Po prawej stronie Mozy zaatakowali Francuzi pomiędzy fortem Thiaumont i Fleury, jak również i pod lasem Górzystym. Ławy atakujące załamały się w ogniu artylerii, piechoty i karabinów maszynowych.

Słabsze nieprzyjacielskie ataki na południe i na południo - wschód od St. Mihiel nie miały powodzenia.

W walce napowietrznej zestrzelono trzy nieprzyjacielskie samoloty, a mianowicie jeden na południe

od Arras, dwa pod Bapaume, czwarty spadł na wschód od St. Quentin cało w nasze ręce.

Wschodnie pole walki: Położenie na ogół nie uległo zmianie. W poszczególnych miejscach była działalność ogniowa nieco więcej ożywiona. Na zachód od Stochodu pod Rudką - Czerwieszcze przyszło do walk piechoty; na północ od Dniestru wzięto podczas odpierania słabszych rosyjskich ataków przeszło 100 jeńców.

W Karpatach przyszło do starć z przednimi strażami rumuńsko - rosyjskimi.

Pod Bursztynem (nad Gniłą Lipą) został rosyjski samolot zniewolony do lądowania w walce powietrznej.

Bałkańskie pole walki: Nie było żadnych znamienniejszych wypadków.

Orędzie niemieckie z środy.

Zachodnie pole walki: W okolicy Sommy nie zdołały się rozwinąć nieprzyjacielskie operacje przedsięwzięte w ciągu dnia przy zastosowaniu z obu stron stałe znacznej działalności artylerii, wskutek naszego ognia zagradzającego. Wieczorem i w ciągu nocy nastąpiły silne ataki z linii Ovillers - Pozieres i pomiędzy Guillemont i Maurepas, podczas gdy aż do Sommy i poza nią aż do okolicy Chilly został powstrzymany gotowy do ataku nieprzyjaciel także i w ciągu nocy w swoich rowach. Nasze pozycje są w całości utrzymane. Na północ od Ovillers - Pozieres wyparły nasze dzielne wojska w ciężkiej bitwie na bliską przestrzeń poszczególne angielskie oddziały, które wtargnęły w różnych punktach.

Po prawej stronie Mozy załamały się ponowne, gwałtownym ogniem przygotowane francuskie ataki pod Fleury i przeciwko naszym pozycjom pomiędzy wsią i lasem Chapitre na południo - wschód od Fleury został nieprzyjaciel odparty przeciwaatakami.

Na północ strumyka Ancre i na zachód od Milhuzy ubezwładniono po jednym samolocie w walce napowietrznej. Dwa samoloty zostały stracone ogniem obronnym na północ od Sommy, inny musiał pod Soyecourt wylądować wśród naszych linii.

Wschodnie pole walki: Na północ od Karpat nie było żadnych wydarzeń o większym znaczeniu. Niemieckie wojska zdobyły górę Kukul (na północno - zachód od Zabie).

Bałkańskie pole walki: Położenie na ogół nie uległo żadnej zmianie.

Zmiany w naczelnem dowództwie.

Urzędowo donoszą: Cesarz najwyższym rozkazem gabinetowym z dnia 29 - go sierpnia złożył z urzędu szefa sztabu generalnego armii polnej generała piechoty Falkenhayna w celu użycia go na innym stanowisku.

Szefem sztabu generalnego armii polnej mianował cesarz marszałka polnego generała Beneckendorfa - Hindenburga, a pierwszym generałem - kwatermistrzem generała porucznika Ludendorffa, posuwając go równocześnie na stopień generała piechoty.

Nowy minister wojny w Rumunii.

(Wat.) „Times“ donoszą, że parlament rumuński zbierze się w czwartek. Vintilla Bratianu, brat premiera, został mianowany ministrem wojny. W skład gabinetu mają wchodzić przedstawiciele wszystkich partii. Prezes Izby Pherekydes ma być mianowany ministrem spraw zagranicznych.

Gustownie na modnym papierze

wykonane

zaproszenia

i

uwiadomienia

ślubne

dostarcza szybko

po

cenie przystępnej

Drukarnia

Gazety Gdańskiej.

Makulaturę

(stare gazety)

po 6 mk. za centnar oddaje

„Gazeta Gdańska“.

Król Jerzy, Asquith i Grey składają życzenia Rumunii.

(Wat.) Po prezydencie Francji przestali telegramy na ręce rządu rumuńskiego także i król angielski, Grey i Asquith oraz car rosyjski i Stürmer. W telegramach tych wypowiedziane zostały słowa wielkiej życzliwości i zapewnienia, że węzeł przyjaźni, jaki łączył poszczególne kraje sprzymierzone, zacieśni się teraz jeszcze bardziej po wystąpieniu Rumunii do walki o wolność i sprawiedliwość.

Doręczenie paszportów posłowi rumuńskiemu w Berlinie.

(Wat.) Rząd niemiecki doręczył posłowi rumuńskiemu w Berlinie paszporty już w dniu 28 - go sierpnia o godzinie 6 - tej wieczorem. Poseł rumuński może wszakże zatrzymać się jeszcze jakiś czas w Berlinie.

Wymiana not pomiędzy sprzymierzonymi a rządem Grecji.

(Wat.) Agencja Havasa donosi z Aten co następuje:

Ostatnie wydarzenia politycznej i wojskowej natury spowodowały rządy sprzymierzeńców do wystosowania do rządu greckiego noty z zapytaniem, jakie stanowisko pragnie zająć teraz na Bałkanie. Środki, jakie Grecja zamierzała przedsięwziąć celem zabezpieczenia swej dalszej bezstronności, okazały się niedostateczne, wobec czego rządy sprzymierzonych wymagają od Grecji więcej jasnego zdeklarowania się.

(Jest to wstępny krok do dalszego pogwałcenia bezstronności greckiej.)

Precz z orderami rumuńskimi.

(Wat.) Książę Hohenzollernski, brat króla rumuńskiego nakazał swoim urzędnikom i służbie, aby w przyszłości nie zawieszali sobie orderów rumuńskich.

Złamanie układu przez Rumunię.

(Wat.) „Pester Lloyd” donosi, że Rumunia pragnęła wypowiedzeniem wojny zaskoczyć Austrię zniemacką i dlatego też Bratianu postanowił, aby wojnę wypowiedziano w niedzielę, podobnie jak to uczyniły swego czasu Włochy. Tak w Bukareszcie jak i w Rzymie przypuszczano, że upoważniony do wręczenia noty poseł nie zostanie w urzędzie spraw zagranicznych nikogo z wyższych urzędników, któremu mógłby notę wręczyć i przez to da się osiągnąć kilkogodzinne uprzedzenie operacji wojennych. Pisma rumuńskie starają się dowieść, że po odstąpieniu Włoch od Trójjprzymierza nie obowiązywał już nadal zawarty z Austrią i Niemcami w roku 1912 układ. Wbrew zapewnieniom tym należy zaznaczyć, że układ ten opierał się na przymierzu pomiędzy Austrią i Niemcami, i że wystąpienie Włoch z przymierza w niczem ani formalnie ani rzeczowo układu tego nie zmieniło.

Powrót posła rumuńskiego do Berlina.

(Wat.) Poseł rumuński Beldiman powrócił z Sigmaringen, gdzie bawił u brata króla rumuńskiego, do Berlina. Wiadomość o wypowiedzeniu wojny przez Rumunię wywarła tak w otoczeniu posła jak i w zamku Sigmaringen piorunujące wrażenie. Władze policyjne zarządziły w Berlinie gwoździ bezpieczeństwa odgrócenie poselstwa rumuńskiego, znajdującego się przy ulicy Mateusza. Wylotu ulicy pilnuje oddział policji konnej i policji na rowerach. Do zaburzeń ze strony publiczności nie przyszło.

Przedłużenie stanu wojennego w Turkiestanie.

(Wat.) Pisma rosyjskie zamieszczają urzędowy imienny ukaz cara do senatu rządzącego treści następującej: „Rozkazujemy ogłoszony stan wojenny w turkiestańskim okręgu wojennym przedłużyć z podaniem całej władzy cywilnej w tym okręgu dowódcy wojsk.

Podpisano własnoręcznie przez cara: Mikołaj.”

Wenizelos podburza w dalszym ciągu.

(Wat.) „Daily Mail” donosi z Aten, że posłowie sprzymierzonych zapytali rząd grecki, co zamysła uczynić na wypadek, gdyby Bułgarzy posunęli się jeszcze dalej w głąb kraju. To samo pismo podaje szczegóły wielkiej niedzielnej manifestacji przy udziale 50 tysięcy osób, które zgromadziły się przed domem Wenizelos. Po przemówieniu do tłumu Wenizelos zaproponował, aby wysłać do króla delegację, która miała oświadczyć mu mniej więcej co następuje: Królu, byłeś ofiarą osób, które przepowiedziały ci zwycięstwo niemieckie, sądziłeś, że naruszysz konstytucję. Naród nie uznaje tego. Wybory muszą odbyć się, aby otrzymać przedstawicielstwo narodu, a imię króla nie będzie podczas walki nadużyte. Przyczyniłoby się to do wybuchu wojny domowej.

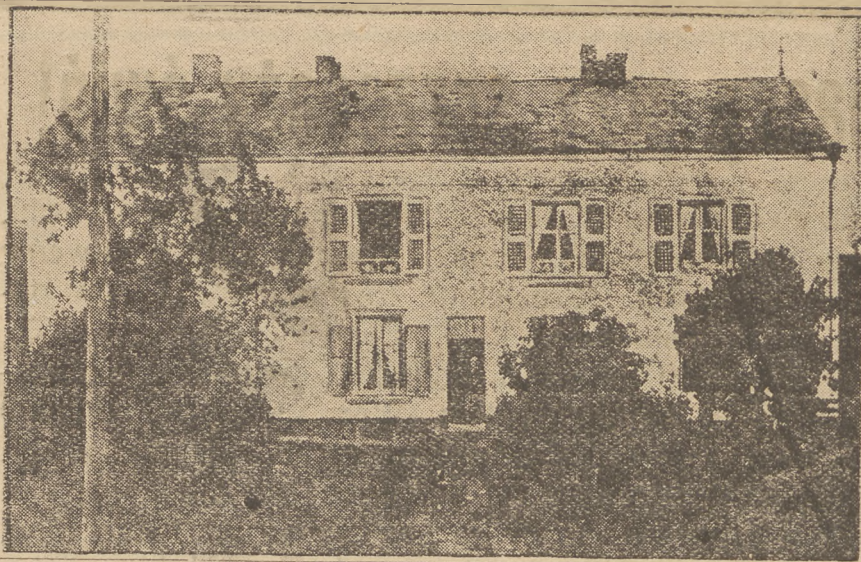
Rada ministrów w Sofii.

(Wat.) W Sofii odbyła się rada ministrów, podczas której omawiano położenie, jakie wytworzyło się po wystąpieniu Rumunii do wojny. Prezes ministrów Radosławow powrócił krótko przed tem od króla, który bawi obecnie na wsi.

Połączenie telefoniczne Gorycy z Rzymem.

(Wat.) „Secolo” donosi, że w ciągu najbliższych dni nastąpi bezpośrednie połączenie telefoniczne pomiędzy stolicą Włoch a zdobytą niedawno Gorycją.

Pamiętny domek.



Kochani Czytelnicy widzą tutaj domek tkacki w Douchery, w którym 2 go września roku 1870 Bismarck z Napoleonem III czynili układy co do wydania Sedanu.

Francuzi dekorują sultana egipskiego.

(Wat.) Pisma paryskie rozpisują się o uroczystości, jaka miała miejsce w Aleksandryi w pałacu Ras el Tine podczas doręczenia sultanowi złotego łańcucha legii honorowej.

Wiadomości potoczne.

Smutny wypadek. Gromada chłopaków wybudowała w Dyseldorfie schroniska i rowy ochronne na głębokości dwóch metrów. Nagle ziemia się zesunęła i chłopaków zagrzebała. Dwóch się udusiło; wydobyto ich nieżywych. Trzeci odniósł ciężkie pokaleczenia głowy, czwarty łżejsze rany.

Ku przestrodze wysyłających paczki w pole. Żona pewnego żołnierza z Lignicy dołączyła do paczki polowej 5 pudełek zapalek, które wykryto przy rewizji paczek na poczcie. Nałożono jej za to 15 marek kary. Gdy zaś założyła protest, zasądził ją sąd na 30 marek, ponieważ już zbyt często zwracano uwagę na niebezpieczeństwo połączone z wysyłaniem takich paczek.

Kto nie potrzebuje się stawiać do obecnej stawki wojskowej. „Vorwärts” pisze: Wobec wyznaczonych obecnie stawek dodatkowych panują często błędne pojęcia co do tego, kto winien się stawić, a kto stawić się nie potrzebuje. By rozproszyć fałszywe pojęcia, należy wskazać na podstawie urzędowych orzeczeń, że stawić się nie potrzebują:

- a) mężczyźni, którzy służyli we wojsku;
- b) landszturmiści, którzy nie służyli, drugiego powołania roczników 1875 do 69, posiadający żółty bilet, uznający ich za niezdolnych do służby wojskowej;
- c) landszturmiści, którzy nie służyli, a urodzili się przed 4 - tym grudnia 1869 roku.
- d) landszturmiści, którzy nie służyli, wszystkich roczników, którzy już dwukrotnie otrzymali decyzję niezdolności do służby (D. U.);
- e) landszturmiści, którzy nie służyli i obowiązani do służby wojskowej, którzy już otrzymali ostateczną decyzję w sprawie służby wojskowej, jak na przykład: „Infanterie k. v., albo g. v., Trainfahrer L. o. W. A. L. o. W. Eisenbahnarbeiter, Oekonomie-handwerker, D. g. v. Bureau” itp.

Jako obowiązanych do służby wojskowej uważa się wszystkich tych młodzieńców, którzy są w początku 20 - go roku i już w czasach pokojowych byli regularnie powoływani do stawki.

Wszystkie śpiewniki zostały już wysłane. Otrzymałyśmy znowu dużo podziękowań od Czytelników naszych za ten tak piękny podarek. Pełne pochwał te listy świadczą, jak wielce ucieszyli się i ci Czytelnicy, którzy teraz dopiero odebrali swój śpiewnik. Odtąd wysyłamy śpiewniki tylko za nadesłaniem całej należności czyli 3,50 mk. Kto sobie śpiewnika takiego życzy, niechaj napisze nam o tem, a nadesłamy mu go za zaliczką, czyli Nachnahme z doliczeniem 20 fen. za koszt zaliczki. Do nas adresować prosimy krótko: „Gazeta Gdańska” — Danzig.

Gdańsk. (Znowu wypadek śmierci przez tramwaj). W nocy z wtorku na środę, o godz. 1 - szej, znaleziono na torze tramwajowym mężczyznę z raną na głowie. Bezprzytomnego odwieziono do lecznicy miejskiej, gdzie krótko potem zmarł. Później wykazało się, że nieszczęśliwym jest kapitan Nachser z zastępczej generalnej komendy 17 - go korpusu, który był ubrany po cywilnemu. Nadal stwierdzono, że zmarły chcąc przejść tor kolejowy przy Grobli miejskiej (Stadtgraben), został pochwycony przez wagon tramwajowy jadący do Wrzeszcza, i odrzucony na bok, przyczem odniósł znaczniejsze obrażenia cielesne. Władza wojskowa zarządziła śledztwo.

— Na 9 miesięcy więzienia skazała izba karna pomocnika pocztowego Fr. Kaldocha z Nakła za kradzież pieniędzy pocztowych.

— Kupiec von Dübreu, 46 lat liczący, w zamiarze odebrania sobie życia wystrzelił do siebie z re-

wolweru. Ciężko rannego odstawiono do lecznicy miejskiej.

Nowyport. W zamiarze samobójstwa przerznął sobie gardło strażak ogniowy Jan Koścniński. Przyczyna zamierzonego samobójstwa niewiadoma.

— Wdowę Paulę Holz, mieszkającą przy ulicy Oliwskiej nr. 50, we wtorek rano znalazła posługaczka bezprzytomną w jej własnym mieszkaniu. Kurki od gazu były pootwierane. Nie wiadomo, czy zachodzi nieszczęśliwy wypadek albo też zamiar samobójstwa.

Tczew. 1550 morgowy majątek Mały Garc sprzedała firma H. Ruhm i Schneidemühl z Nytychu właścicielowi fabryki p. Stefanowi Muellerowi z Gdańska za 1,050,000 mk.

Moniki. Gospodarza Kure tak mocno pokaleczył buhaj, że powątpiewają o wyzdrowieniu napadniętego.

Starogard. (Żywcem spalony). W tych dniach spalił się dom mieszkalny gospodarza Leona Falaski w Piecach, a w nim 30 - letni syn jego, który był słaby na umyśle. Zachodzi mniemanie, że domostwo ktoś podpalił.

Pleczymin. Czterech synów stracił na wojnie mistrz kowalski Meyer.

Węgorzyn. Ciężko doświadczonym został tujejszy nauczyciel F. Jadąc bowiem na pogrzeb swej siostrzenicy, musiał zaraz pozostać na pogrzebie swej siostry. Wkrótce nadeszła wiadomość o chorobie ojca, który również pożegnał się z tym światem. Zaledwie pochował ojca, doniesiono mu, że mąż i ojciec codopiero zmarłej siostry i siostrzenicy polegli na polu walki.

Toruń. Przed tutejszym sądem ławniczym stało 9 osób, oskarżonych o kradzież kart chlebowych z drukarni „Thorner Zeitung.” Sprawa miała się następująco: Maszynista Karol Pollatz, przebywając często u piekarza i restauratora Wodtke’go na przedmieściu bydgoskiem, zauważył, jak żołnierze z barak toruńskich domagali się chleba, którego im jednak nie dostarczono. Z litości więc W. przyrzekł, że im się postara o znaczki chlebowe. Znaczki te zabierał jednak z drukarni. To działo się przez trzy miesiące. W ten sam sposób postępowali uczniowie drukarscy Rudolf Schulz, Adolf Gerth i St. Jankowski, posłaniec Roman Bandurski i nakładaczka Zofia Gława, oddawając znaczki matkom i innym wyrobnicom, mającym wiele dzieci do wyżywienia. Sąd skazał Pollatza za kradzież na dwa tygodnie więzienia, piekarza Wodtke’go za spółudział w kradzieży na trzy tygodnie więzienia. Schulz, Gerth, Jankowski i Bandurski otrzymali napomnienie, nakładaczka Gława otrzymała dzień więzienia. Schulzowa i Bandurską uwolniono.

Ślupsk. Pewna niewiasta ułożyła swe rok liczące dziecko na kanapę do snu i dla pewności uniknięcia nieszczęśliwego wypadku przysunęła stół. Gdy po pewnym czasie wróciła, znalazła dziecko nieżywe, wiszące pomiędzy kanapą a stołem, z główką silnie wciśniętą. Przywołany natychmiast lekarz stwierdził już tylko śmierć skutkiem uduszenia. Dziecko prawdopodobnie się obróciło i spadło z kanapy.

Królewiec. Według pism wschodnio - pruskich donosi urząd gubernatorski, że podczas eksplozji w Rothenstein utraciło życie 30 osób wojskowych i 14 osób cywilnych (między ostatnimi 11 męskich i trzy żeńskie). Rannych było 60 osób wojskowych i 35 cywilnych (15 męskich i 20 żeńskich).

Olsztyn. Nagła śmierć zaskoczyła 64 - letniego Andrzeja Stabika podczas pochodu wojackiego. Według „Allensteiner Zeitung” raził Stabika paraliż serca wskutek nadwężenia.

— Z pociągu wypadł w sobotę 6 - letni chłopak. Oprócz cięższych okaleczeń na głowie nic mu się nie stało.

Drukiem i nakładem „Gazety Gdańskiej” Jana Kwiatkowskiego w Gdańsku. Redaktor odpowiedzialny Henryk Wiczorkiewicz w Gdańsku.

Tak wielką radość



okazują dzieci

które otrzymały od nas życzenia w polskiem piśmieniu. Należy tylko podać dokładny adres i nadesłać w znaczkach pocztowych 20 fen. Każde dziecko powinno do nas pisać zaraz krótko pod adresem:

GAZETA GDAŃSKA
Danzig.

Dostawa paszy przy sprzedaży świń!

Aby pokryć nadzwyczaj konieczne obecnie zapotrzebowanie świń, nadających się do bicia i równocześnie pobudzić gospodarzy i hodowców do zwiększenia produkcji świń, rozdzielone zostaną z zapasów publicznych odpowiednie środki pastewne.

Za każdą swinię wagi 200 funtów i ponadto, dostawioną Zachodnio pruskiemu związkowi dla handlu bydłem (Wpr. Viehandelsverband) żądać może hodowca: 4 ctr. kukurydzy (Mais) po cenie 16,50 mk. za ctr. (lub sruotu kukurydżowego po 17,00 mk. za ctr.) oraz 1 ctr. otręb za 7,75 mk.

Chwilowo żądać można owej paszy za każdą swinię dostarczoną, która posiada wagę 180 funtów najmniej. Paszę odebrać należy najpóźniej 14 dni po dostarczeniu świni.

Zakup świń odbywa się nadal jak dotąd przez Zachodniopruski związek dla handlu bydłem i organa jego po wyznaczonych cenach najwyższych.

Każdy gospodarz lub hodowca winien zatem przy każdorazowej dostawie świni komisarzowi Zachodniopruskiego związku dla handlu bydłem korzystać z tej okazji otrzymania paszy. O zużyciu paszy tej we własnym gospodarstwie decyduje gospodarz wedle własnego uznania. Nie wolno mu tylko paszy tej sprzedawać komu innemu.

Izba rolnicza dla Prus Zachodnich.

Składajcie oszczędności

w następujących spółkach związkowych:

Borek, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Borek.
 Breda, Bank, E. G. m. u. H., Strasburg Wpr.
 Brusy, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Bruss Wpr.
 Bydgoszcz, Bank Bydgoski, E. G. m. u. H., Bromberg.
 Bydgoszcz, Bank Przemysłowy, E. G. m. u. H., Bromberg.
 Chelme, Bank, E. G. m. u. H., Culm Wpr.
 Chelme, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Culmsee Wpr.
 Chmielno, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Chmielno Wpr.
 Czaraków, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Czarakau.
 Czempin, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Czempin.
 Czersk, Bank Czerski, E. G. m. u. H., Czersk Wpr.
 Dakowy Mokra, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Dakowy Mo-
 kra, Ka. Grätz i Posen.
 Droszau, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Droszau p. Kotowiecko.
 Drzyca, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Drischmin Wpr.
 Dubin, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Dubin.
 Gdańsk, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Danzig.
 Gębice, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Gembitz Kr. Mogilno.
 Gniezno, Kasa Pożyczkowa w Gnieźnie, E. G. m. u. H., Gnesen.
 Gniezno, Kasa Ul, E. G. m. u. H., Gnesen.
 Golina, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Golina.
 Golub, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Gollub Wpr.
 Golańcz, Bank ludowy dla Golańczy i okolicy, E. G. m. u. H.,
 Gollantech.
 Gostoczyn, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Liebenau Wpr.
 Gościszyn, „Ul”, Spar - u. Darlehenskasse, E. G. m. u. H.,
 Gościszyn Kr. Bomet.
 Górzno, Bank, E. G. m. u. H., Górzno Wpr.
 Graudenz, Bank, E. G. m. u. H., Graudenz.
 Inowrocław, Bank ludowy, E. G. m. b. H., Hohensalza.
 Jaraczew, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Jaratschewo.
 Kamieniec, Bank Kółka Włościańskiego, E. G. m. u. H., Ka-
 miniec Bez. Posen.
 Kartuz, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Karthaus Wpr.
 Kielno, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Koelln Wpr.
 Klecko, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Kletzko.
 Kobylin, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Kobylin.
 Komórsk, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Gr. Komorsk Wpr.
 Kostrzyn, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Kotschin.
 Kościan, Bank Kupiecko - Przemysłowy, E. G. m. u. H., Ko-
 sten Bez. Posen.
 Kościerzyna, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Berent Wpr.
 Koźmin, Towarzystwo Pożyczkowe w Koźminie, E. G. m. u. H.,
 Koschmin.
 Kórnik, Bank ludowy - Volksbank, E. G. m. u. H., Kurnik.
 Krobia, Bank ludowy w Krobii, E. G. m. u. H., Kröben.
 Krotoszyn, Bank ludowy, zapisana spółka - Volksbank, E. G.
 m. u. H., Krotoschin.
 Kwilcz, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Kwiltzsch.
 Lipusz, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Lippusch Wpr.
 Lubawa, Bank ludowy, E. G. m. b. H., Loebau Wpr.
 Lubichowo, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Lubichow Wpr.
 Ludzisko, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Ludzisk p. Marko-
 witz Bez. Bromberg.
 Łąkocin, Bank ludowy, E. G. m. b. H., Lonkocin p. Radewitz.
 Łęg, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Long Wpr.
 Łobżenica, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Lobsens.
 Łobżenica, Bank ziemski, E. G. m. b. H., Lobsens.
 Margonin, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Margonin.
 Miejska Górka, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Görchen in Posen.
 Mieszków, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Mieschkow.
 Mieścisko, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Marktadt.
 Mesina, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Moschin.
 Murowana Goślina, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Murowana
 Goslin.
 Nekla, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Nekla.
 Nowe, Bank, E. G. m. u. H., Neuenburg.
 Nowe miasto n. D., Bank ludowy zu Neumark, E. G. m. u. H.,
 Neumark Wpr.
 Oborniki, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Obornik in Posen.
 Odalanów, Kasa Pożyczkowa, E. G. m. u. H., Adelnau.
 Ołobok, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Ołobok in Posen.
 Osieczna, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Storchnest.
 Osiek, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Ossieck Wpr.
 Ostroróg, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Scharfenort.
 Ostrzeszów, Bank ludowy w Ostrzeszowie, E. G. m. u. H.,
 Schildberg in Posen.
 Ottorowo, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Ottorowo Kr. Samter.
 Pakość, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Pakosch.
 Pelplin, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Pelplin Wpr.
 Pempowo, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Pempowo Kr. Gostyn.
 Pierzchowice, Bank, E. G. m. u. H., Portschtweiten p.
 Nikolaiken Kr. Stuhm Wpr.
 Pierzchowice, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Portschtweiten
 p. Nikolaiken Kr. Stuhm Wpr.
 Pleszew, Bank Kupiecki, E. G. m. u. H., Pleschen.
 Pobiedziska, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Pudewitz.
 Połgorzela, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Pogorzela Kr.
 Koschmin in Posen.
 Poznań (św. Łazarz), Bank Pożyczkowy, E. G. m. u. H., Posen.
 Puck, Bank Puck, E. G. m. u. H., Putzig Wpr.
 Radzyn, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Radhen Wpr.
 Rawicz, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Rawitsch.
 Rogowo, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Rogowo.
 Rogoźno, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Rogasen.
 Sieraków, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Zirke a. W.
 Skalmierzyce, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Skalmierzyce.
 Skarszewy, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Schöneck Wpr.
 Sopoty, Bank ludowy - Volksbank, E. G. m. u. H., Zoppot Wpr.
 Stanisławo, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Stanislawo Wpr.
 Starogard, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Pr. Stargard.
 Starytarg, Bank Prywatny - Privatbank zu Altmark, E. G.
 m. u. H., Altmark Kr. Stuhm.
 Stęszewo, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Stenschewo.
 Stężyca, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Stendsitz Wpr.
 Strzałków, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Stralkowo.
 Sulmierzyce, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Sulmirschütz.
 Swarzędz, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Schwarsenz.
 Śrem, Bank ludowy - Volksbank, E. G. m. u. H., Schrimm.
 Środa, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Schroda.
 Tarnowo, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Schlehen.
 Tczew, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Dirschau Wpr.
 Trzemeszno, Kasa Pożyczkowa, E. G. m. u. H., Tremessen.
 Tuchola, Bank, E. G. m. u. H., Tuchel Wpr.
 Tychnowy, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Tiefenau Wpr.
 Wąbrzeźno, Bank ludowy, E. G. m. u. H., in Briesen Wpr.
 Wejherowo, Bank Kaszubski, E. G. m. u. H., Neustadt Wpr.
 Wiele, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Wielle Wpr.
 Wieleń, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Filehne a. Ostbahn.
 Więcbork, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Vandsburg Wpr.
 Wyrzysk, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Wirsitz.
 Zblewo, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Hochstüblau.
 Złotów, Bank ludowy - Volksbank, E. G. m. u. H., Flatow Wpr.
 Złotów, Bank Parcelacyjny, - Landbank, E. G. m. b. H.,
 Flatow Wpr.

**Nie tylko abonować pismo polskie,
 ale zachęcać drugich do czytania
 gazet polskich jest obowiązkiem
 każdego prawego polaka!**

Bekanntmachung Brandkasse der Provinz Westpreussen.

(Westpreussische Feueresetzletzt).

Für die Dauer der Abwesenheit des zu-
 ständigen Bezirkskommissars Herrn Kreis-
 wegemeisters Hoffmann in Schöneek ist
**Herrn Zimmermeister Ligmanow-
 ski in Schöneek Wpr.**

die Verwaltung des Bezirkskommissariats
 des Bezirks VIII des Kreises Berent be-
 stehend aus den Ortschaften der Amtsbe-
 zirke Gr. Paglau, Modrowshorst und Wenz-
 kau übertragen worden.

Herr Ligmanowski nimmt Gebäude-
 und Mobiliarversicherungsanträge — auch
 Anträge auf Vorsorgeversicherung — jeder-
 zeit entgegen.

DANZIG, im August 1916.

Der Generaldirektor
 der Brandkasse der Provinz Westpreussen.
Dr. Funck.

Papier listowy w teczkach, z pięknymi polskimi
 główkami. Każda teczka zawiera 5 arkuszy li-
 stowych i 5 kopert. Cena teczki tylko 10 fen. Na
 nadesłaniem 50 fen. i 10 fen. na portu wysyłamy
 pięć teczek franko do każdej miejscowości.
 Kto nadesła 1.— mk. i 20 fen. na portu, otrzy-
 ma dziesięć teczek pięknego tego papieru listowego
 franko. Jako adres wystarczy:
„GAZETA GDANSKA” — Danzig.

Bank Kaszubski

Eintr. Genossenschaft mit unbeschränkter Haftpflicht
 w Wejherowie (Neustadt Wpr.)

udziela pożyczek

pod bardzo dogodnymi warunkami i przyjmuje

depozyta

placąc od takowych od dnia zło-
 żenia do dnia odbioru 4% do
 4½% stosownie do wypowiedzenia.

ZARZĄD:

A. Chmielawski. Stobbe. Bakowski.

**Radykalna
 kuracja z glist**
 usuwająca je w przeciągu 2 godzin.
 Recept na glisty lub tasienca za
 60 fen. w znaczkach.
Stansberg,
 Oberhausen, Wilhelmstr. 75.

Koperty
 poleca
„Gazeta Gdańska”

Bank Ludowy

Eintr. Genossenschaft mit unbeschränkter Haftpflicht
 w Gdańsku, przy Japongasse 47 part.

Telefon nr. 1956, konto czekowe na pocztę nr. 943

przyjmuje depozyta,

placąc od takowych

4 i 4 i pół procent

stosownie do wypowiedzenia od dnia
 wpłaty aż do dnia odbioru. Lokal banku otwarty
 codziennie od 9 do 1 w poł.

ZARZĄD:

Fr. Orsasz, M. Janicki, L. Łeński.

Pocztówki polskie. W bardzo ślicznym wykonaniu
 kolorowym i jednobarwnym. Po części z polskimi
 napisami i wierszykami. Mamy na składzie kwia-
 ty, pary miłosne w narodowych strojach chłop-
 skich, góralskich, krakowskich, kontuszowych, da-
 lej typy ludu polskiego, śliczne głowy niewieście,
 wreszcie cudne podobizny wedle obrazów malarzy
 polskich. Za poprzednim nadesłaniem pieniędzy
 wysyłamy 5 pocztówek dobranych za 50 fen. Z
 przesyłką 55 fen. 10 sztuk za 1.—mk. Z przesył-
 ką 1,10 mk.

Ktośkolwiek pisze do krewnych lub znajomych
 używać winien ślicznych pocztówek powyższych,
 nadzwyczaj gustownie wykonanych. Mało gdzie
 bowiem nabywać można pocztówek z polskimi napi-
 sami. Kto szukał ich gdzie indziej daremnie, na-
 chaj natychmiast napisze do nas, a odwrotnie wyśle-
 my. Jako adres do nas wystarczy.
GAZETA GDANSKA — Danzig.

Książki do nabożeństwa

we wielkim wyborze
 dla dzieci przystępujących
 do pierwszej Komunii św.

poleca

„Gazeta Gdańska”

Gdańsk—Danzig

Verstaedtlicher Graben Nr. 49.